Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Adres red. i adm.: Łódź, Śródmiejska 4/8.

Cena 5 zł.

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacair w Polsce — Wychodzi trzy razy w tygodniu we wtorki, czwartki i soboty

Rok III — Łódź, wtorek 2 marca 1948 r. — Nr 27 (148)

OŚWIADCZENIE DRA SILVERA O WYBUCHU W JEROZOLIMIE

NOWY JORK (obsł. wł.). — W związku z ostatnią zbrodnią w Jerozolimie, dr H. Silver wydał oświadczenie, w którym stwierdza, że chociaż nie może określić bezpośrednich sprawców zamachu, to jest jednak rzeczą jasną, iż bezpośrednio odpowiedzielność w dużej mierze spada na rząd brytyjski i jego politykę przychylnej dla Arabów „netralności". Rząd palestyński niejednokrotnie cofał się przed przemocą arabską — nie broniąc Żydów i utrudniając im samoobronę.

Dr Silver domaga się, by ONZ natychmiast zamianowała gubernatora Jerozolimy i bezzwłocznie utworzyła międzynarodowe siły zbrojne, lub milicję żydowską dla ochrony państwa żydowskiego.

NA FALI DNIA

Nowe propozycje amerykańskie

Pisaliśmy w ostatnim numerze o rozpoczęciu dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa. Mimo, iż napięta sytuacja w Palestynie przepełnia nas coraz większą troską i niepokojem o naszych braci, trwających bohatersko na froncie walki o samodzielność całego narodu, musimy zwrócić również baczną uwagę na zbliżającą się bitwę na froncie politycznym w Radzie Bezpieczeństwa. Wydawało się wprawdzie, iż wygraliśmy w Lake Success generalną batalię, i że pozostaje nam jedynie w kraju walczyć o realizację uchwał większości narodów — okazuje się jednak, że z takim trudem osiągnięta decyzja ONZ może znów być podważona przez pewne czynniki.

Stany Zjednoczone wystąpiły na Radzie Bezpieczeństwa z wnioskiem, który zawiera w sobie zasadniczą sprzeczność, tak jak zresztą pełną sprzeczności jest obecna polityka w odniesieniu do kwestii palestyńskiej. Z jednej strony rezolucja ta wzywa do podjęcia kroków koniecznych do zrealizowania projektu podziału, oraz do stwierdzenia, że wszelkie próby wpłynięcia siłą na zmianę uchwały OZN będą uważane za agresję — ten punkt należy uważać za pozytywny, jeśli idzie o dochowanie wierności ny, w następnym punkcie rezolucja proponuje wyłonienie komisji „Wielkiej Piątki", której zadaniem byłoby „ponowne zbadanie całokształtu sytuacji w Palestynie oraz dokonanie próby pogodzenia stron". Dwie sesje ONZ — majowa i listopadowa — pozwoliły zdaje się na tyle wyczerpująco naświetlić problem palestyński, stwierdzić stanowisko przedstawicieli obu stron — że dalsze konsultacje nie mogłyby wnieść niczego nowego.

Nie ulega wątpliwości, że ta część rezolucji amerykańskiej zmierza niedwuznacznie do odwleczenia rozwiązania całego problemu oraz możliwości rozstrzygania od nowa o całokształcie problemu palestyńskiego. Jest rzeczą zrozumiałą, że byłoby to prawdziwym niebezpieczeństwem dla naszej sprawy. Nie wiadomo bowiem, czy w dzisiejszych warunkach nie wynikłyby duże trudności przy uzyskaniu większości dla decyzji, idącej po myśli naszych żądań. A poza tym nie możemy zapominać, że czas jest największym wrogiem naszej sprawy.

Poza kulisami oficjalnej debaty w Radzie Bezpieczeństwa odbywają się rozmowy, które świadczą, iż czyni się próby znalezienia „innego rozwiązania". Do jednej z nich należy w pierwszym rzędzie zaliczyć ożywione zabiegi Abdulli. Obiecuje on „pacyfikację" Palestyny, poprzez włączenie arabskiej części kraju do Transjordanii. Za ten „pokojowy" gest żąda Abdulla nagrody w postaci zaliczenia Transjordanii w poczet członków ONZ. Bevin wyraził już swe „życzliwe stanowisko" wobec tego projektu. Obecnie idzie o pozyskanie dlań USA. Pod tym względem zdaje się wynikną pewne trudności związane z wrogim stosunkiem do tych projektów ze strony innych państw arabskich, jak Syria i Irak, z którymi USA muszą się do pewnego stopnia liczyć.

Stanowisko żydowskie w obliczu prób wznowienia dyskusji nad całokształtem problemu palestyńskiego wyraził całkiem jasno przedstawiciel Agencji Żydowskiej, M. Szertok. Stwierdził on, że plan podziału stanowi minimum tego na co Żydzi mogą się zgodzić i jest on ostatnim kompromisem. Szertok oświadczył stanowczo, że na uszczuplenie ram tego planu Żydzi nie zgodzą się pod żadnym warunkiem. Równocześnie wskazał on na konkretne kroki, jakie winny być powzięte przez Radę Bezpieczeństwa: a) potępienie Wielkiej Brytanii za uniemożliwienie otrzymywania broni żydowskim siłom obronnym, b) wysłanie międzynarodowych sił zbrojnych dla odparcia agresji z zewnątrz, c) apel do wszystkich członków ONZ o zezwolenie na dostarczenie broni, tym, którzy pragną zrealizować plan podziału.

W czasie sesji Rady Bezpieczeństwa nie wystąpił jeszcze przedstawiciel Związku Radzieckiego. Oczekujemy z tej strony jasnej deklaracji, która będąc kontrastem do mglistych i sprzecznych propozycji amerykańskich scharakteryzuje wytworzoną sytuację w Palestynie i jej przyczyny we właściwym świetle, a zarazem wskaże jedyną drogę do rozwiązania problemu w chwili obecnej: realizację uchwał z dnia 29 listopada 1947 r. przy poparciu całego autorytetu i mocy ONZ.

M. W.

Ameryka gra na zwłokę

Stanowcza deklaracja M. Szertoka

NOWY JORK. Zdaniem obserwatorów, zbliżonych do ONZ, rezolucja amerykańska w sprawie Palestyny, która będzie we wtorek przedmiotem dalszej dyskusji na forum Rady Bezpieczeństwa, **nie ma szans** otrzymania niezbędnej większości, wynoszącej 7 głosów.

Rezolucja ta wzywa Radę Bezpieczeństwa: **1) do podjęcia niezbędnych kroków w celu zrealizowania projektu podziału, do zadecydowania, czy sytuacja w Palestynie zagraża pokojowi oraz do stwierdzenia, że wszelkie próby wpłynięcia siłą na wykonanie projektu Generalnego Zgromadzenia uważane będą za agresję; 2) do wyłonienia komisji „Wielkiej Piątki", której zadaniem byłoby ponowne zbadanie całokształtu sytuacji w Palestynie oraz dokonanie próby pogodzenia stron.**

NOWY JORK. W piątek Rada Bezpieczeństwa wznowiła debaty nad sprawą Palestyny. Kierownik wydziału politycznego Agencji Żydowskiej **Mosze Szertok** oskarżył Arabów o otwartą agresję przeciwko planowi podziału Palestyny, przyjętemu przez Narody Zjednoczone. Ujął on swe stanowisko w następujących punktach:

1) Plan podziału stanowi minimum tego co mogą przyjąć Żydzi.

2) Arabscy członkowie ONZ usiłują udaremnić decyzję Zgromadzenia metodami agresji i gwałtów.

3)Żydzi nigdy nie zgodzą się na stanowisko mniejszości i nic nie zdławi w sercach żydowskich pragnienia niepodległości.

4) Należy potępić Wielką Brytanię za to, że nie pozwala żydowskim siłom obronnym na otrzymywanie broni. Agencja Żydowska domaga się broni dla tych sił, a jednocześnie uważa, że potrzebna jest siła międzynarodowa dla odparcia agresji z zewnątrz.

5) Agencja Żydowska wzywa Radę Bezpieczeństwa, by wystosowała apel do państw — członków ONZ — o zezwolenie na transporty broni dla tych, którzy są gotowi wykonać plan podziału.

6) Propozycje amerykańskie w sprawie dalszych konsultacji na temat rozwiązania problemu Palestyny zaskoczyły Żydów. Agencja Żydowska obawia się, że może to doprowadzić do nowej zwłoki i do komplikacji, które narażą na niebezpieczeństwo cały plan.

7) Plan podziału, przyjęty przez Zgromadzenie, jest dla Żydów ostatnim kompromisem. Żydzi nie posuną się poza granice tego minimum. To, co dzieje się obecnie jest wyraźną próbą pozbawienia Żydów nawet tego minimum, by skazać ich na stan zależności politycznej, jeśli nie zagrozić w ogóle zniszczeniem fizycznym. Mocarstwo mandatowe stosuje politykę bierności i otwarcie toleruje sabotowanie realizacji planu.

Mosze Szertok wystąpił przeciwko zarzutom, jakie słyszy się w stosunku do Żydów palestyńskich, oświadczając, że Żydzi myślą tylko o obronie, podczas gdy Arabowie stosują agresję. Czemuż to — pyta mówca — rozdaje się broń jednostkom arabskiej policji municypalnej, a nie przyznaje się jej Żydom? Czyż nie jest rzeczą jasną, że broń ta zostanie użyta przeciwko Żydom i przeciwko planowi Narodów Zjednoczonych. Czemu utrzymuje się wciąż jednostki legionu arabskiego w pobliżu obszarów żydowskich mimo, iż dokonały już one licznych ataków na konwoje żydowskie?

Najcięższym problemem jest jednak trwający najazd sił arabskich z zewnątrz. Według naszych informacji, północną i wschodnią granicę Palestyny przekroczyło już 7 kontyngentów arabskich, liczących około 4.500 ludzi.

Angielski transport wojskowy

wysadzony w powietrze

JEROZOLIMA, PAP. Na linii między Haifą a Egiptem najechał na miny i wyleciał w powietrze pociąg, transportujący wojska brytyjskie. Zupełnemu zniszczeniu uległy trzy wagony, a cały pociąg **wykoleił się.**

Według pierwszych doniesień 20 żołnierzy brytyjskich zostało zabitych; przypuszcza się jednak, że liczba śmiertelnych ofiar okaże się większa. Kilkudziesięciu żołnierzy odniosło rany.

Według dalszych doniesień, chodziło tu o zwykły pociąg, do którego dołączono trzy wagony wojskowe. Pociąg ten jechał z Egiptu do Haify. Katastrofę spowodował wybuch trzech bomb.

Ze strony żydowskiej organizacji terrorystycznej „grupy Sterna" oświadczono, że zamach ten był dziełem tej organizacji.

JEROZOLIMA. Dowództwo brytyjskie w Palestynie ogłosiło proklamację, w której grozi, że jeżeli nie ustanie walka między Arabami a Żydami w Jerozolimie, Anglicy użyją broni potężniejszej, niż ta, jaką dysponują Arabowie, lub Żydzi".

Dowództwo brytyjskie oświadcza, że ostrzeżenie to skierowane jest do obu stron.

Anglicy chcą zastraszyć ludność Palestyny

trudnościami aprowizacyjnymi

NOWY JORK. Wielka Brytania zawiadomiła Komisję Palestyńską ONZ, że godzi się na aprowizację Palestyny jedynie do dnia zakończenia swego mandatu, tj. do 15 maja r. b. Po tym terminie odpowiedzialność za dostarczenie żywności mieszkańcom tego kraju winna przejąć Komisja Palestyńska.

Komisja rozważa obecnie sprawę sfinansowania zakupów na ten cel, przy czym wysunięto szereg różnych wniosków.

NOWY JORK. Rząd brytyjski zawiadomił Komisję Palestyńską, że od dnia 15 maja będzie uważał ją za rząd Palestyny. Wielka Brytania stwierdza, że jakkolwiek po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego dnia 15 maja nie stanie się Palestyna od razu państwem suwerennym, to jednak zmienią się władze, na których spoczywać będzie odpowiedzialność za administrację tego kraju. Toteż po 15 maja Komisja Palestyńska ONZ stanie się prawowitym rządem Palestyny. Czy będzie to rząd de facto czy też de jure, ma raczej znaczenie sporu akademickiego. W każdym bądź razie podstawą prawną nowego rządu palestyńskiego będzie rezolucja Generalnego Zgromadzenia.

Sytuacja uchodźców na Cyprze

LONDYN (obsł. wł.) — Na ostatnim posiedzeniu Izby Gmin podsekretarz stanu dla spraw kolonii oświadczył, że według danych na dzień 15 lutego w obozach na Cyprze znajdowało się 29.000 uchodźców żydowskich.

Dodał on, iż odbywają się rokowania z Komisją ONZ w sprawie przetransportowania tych Żydów do Palestyny przed wygaśnięciem mandatu.

Zastrzeżenia delegata Kolumbii

NOWY JORK. W dalszej dyskusji nad zagadnieniem Palestyny na piątkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zabrał głos delegat Belgii **Jozef Nisot**, który zapowiedział, że delegacja belgijska akceptuje propozycję amerykańską, by Rada wyłoniła komitet, złożony z 5 członków, w celu dalszego zbadania problemu. Belgia nie zamierza zajmować stanowiska w sprawie słuszności lub niesłuszności zasady podziału Palestyny.

Delegat Kolumbii **Alfonso Lopez** wyraził opinię, że plan podziału pod względem prawnym nie da się zrealizować. Zdaniem tego delegata, Rada Bezpieczeństwa powinna dołożyć starań, by doszło do skutku porozumienie pomiędzy Żydami i Arabami tak, aby Komisja Palestyńska mogła sprawować swe funkcje bez konieczności postawienia do jej dyspozycji sił zbrojnych. Lopez krytykował rząd brytyjski, który — jego zdaniem — wykazał mniejszą gotowość do współpracy z ONZ, aniżeli można się było tego spodziewać. Wreszcie delegat Kolumbii proponował zwołanie nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia ONZ dla ponownego rozpatrzenia zagadnienia Palestyny. Później jednak wniosek ten został wycofany i dyskusję odroczono do 2 marca.

Ustąpienie członka

Komisji Palestyńskiej

LAKE SUCCESS (kor. wł.). Senator **Vincente Francisco**, delegat Filipin w Komisji Pięciu, oświadczył przedstawicielom prasy, iż wobec tego, że musi przejąć kierownictwo większości w senacie Filipin — zmuszony jest zrezygnować ze swego stanowiska w Komisji Palestyńskiej.

Będzie on pełnił obowiązki do czasu mianowania swego następcy.

Wywiad z przywódcą Hagany

Pierwszym zadaniem-uzyskać broń

Perspektywy walki przeciw bandom arabskim

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Przywódca Hagany w odpowiedziach na pytania przedstawione w pisemnej formie, udzielił korespondentowi Associated Press szereg wyjaśnień.

Między innymi oświadczył on, iż milicja żydowska będzie w stanie stawić czoło atakom band arabskich, nawet bez międzynarodowych sił zbrojnych.

Hagana czyni wszelkie przygotowania, by osiągnąć zwycięstwo również bez międzynarodowych sił zbrojnych, na wypadek, jeżeli nie zostaną one wysłane. Hagana jest zdecydowana zmienić swą taktykę po 15 maja i przejść do ofensywy.

Dowódca Hagany oświadczył, iż ludzi jest dosyć, a głównym zadaniem jest uzyskać uzbrojenie.

Wyjaśnił również, iż pierwszym warunkiem dla skutecznej akcji wojskowej — jest wycofanie się Brytyjczyków.

„Wierzymy w dalszym ciągu, że ONZ nie ulegnie kilku stosunkowo słabym państwom arabskim. Jesteśmy również przekonani, że polityczne wysiłki, czynione przez przedstawicieli Agencji Żydowskiej w Ameryce doprowadzą do utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych, które pomogą nam w utworzeniu naszego państwa. Jednakże, jeżeli ze względu na trudności międzynarodowe lub techniczne — międzynarodowe siły zbrojne nie będą utworzone, sami sprowadzimy konieczne uzbrojenie.

Jeżeli udzielona nam będzie pomoc międzynarodowa, to oczywiście nasze zadanie ułatwione będzie. Lecz przygotowujemy się również na ewentualność nieudzielania nam pomocy, w formie międzynarodowych sił zbrojnych. Nasze obecne siły łącznie z tymi, które sprowadzimy do Palestyny są wystarczające, by utworzyć państwo żydowskie i zapewnić jego bezpieczeństwo.

Żydostwo światowe przekaże do naszej dyspozycji broń i ludzi w ilości wystarczającej dla utworzenia naszego państwa.

Jeżeli państwa arabskie zostaną zmuszone przez ONZ, USA lub przy pomocy presji politycznej i ekonomicznej do zrezygnowania ze swych planów — to wównie Arabów palestyńskich — moglibyśmy się skutecznie przeciwstawić.

Gdybyśmy mieli przeciwko sobie jedynie Arabów palestyńskich — front byłby bardzo krótkotrwały".

W końcu dowódca Hagany oświadczył: „Jeżeli wytworzy się taka sytuacja, że gniazda arabskich band znajdą się poza granicami państwa żydowskiego, wówczas będziemy atakowali je dopóki będą one prowadziły walkę przeciwko nam. Lecz należy pamiętać, iż nie posiadamy żadnych tendencji zaborczych.

Nie zamierzamy atakować państwa arabskiego".

LAKE SUCCESS (obsł. wł.). Rzecznik Hagany w wywiadzie z korespondentem „Associated Press" oświadczył, iż utworzenie międzynarodowych sił zbrojnych jest wprawdzie rzeczą niezbędną, lecz bardziej pilną kwestią jest dostarczenie uzbrojenia żydowskim siłom zbrojnym.

Nowa zbrodnia arabska

JEROZOLIMA (ZIONIT tel.). Arabowie wysadzili w powietrze wiadukt Dżeik Jarrah, łączący górę Scopus z żydowską dzielnicą Jerozolimy.

Intencją zamachu było izolować dzielnicę żydowską od szpitala Hadassy i zabudowań Uniwersytetu Hebrajskiego.

Mimo, iż wiadukt znajdował się w odległości 50 metrów od posterunku policji, policjanci nie oddali ani jednego strzału, by przeszkodzić zamachowcom. Gdy Arabowie zauważyli, że policja nie interweniuje, zaczęli silnym ogniem ostrzeliwać szpital Hadassa i Uniwersytet Hebrajski. Napastnicy czuli się zupełnie bezpieczni, albowiem strona żydowska, że względu na zerwanie wiaduktu, nie mogła liczyć na żadną pomoc.

Mimo to garstka obrońców Hagany podjęła walkę z napastnikami, którzy ponosząc ciężkie straty, zmuszeni byli do odwrotu.

Wysadzenie wiaduktu Dżeik Jarrah uniemożliwiło odbycie pogrzebu ofiar ostatniego zamachu w Jerozolimie, którego sprawcą była — jak powszechnie mówią w Palestynie — **brytyjska „kolumna śmierci"**.

Nakładem Europejskiego Biura Światowego Związku Partii Haszomer Hacair ukazała się w języku żydowskim bogato ilustrowana broszura Aleksandra Praga

„Plany rozwoju Palestyny"

Cena 100 zł. Do nabycia w administracji „Mostów" oraz we wszystkich oddziałach partyjnych Haszomer Hacair w Polsce.

Żydostwo światowe dla Hagany

Najlepsze wyniki zbiórki w płd. Afryce

TEL-AWIW (obsł. wł.). Na odbytej tu ostatnio konferencji prasowej **E. Dobkin** oświadczył, iż w ciągu kilku tygodni zebrano 1,800.000 funtów na rzecz walczącego jiszuwu, w rezultacie błyskawicznej akcji przeprowadzonej w siedmiu krajach: Unii Płd.-Afrykańskiej, W. Brytanii, Argentynie, Urugwaju, Czechosłowacji, Francji i Belgii. Należy oczekiwać, iż w najbliższych dniach osiągnięta zostanie całkowita suma, wyznaczona dla akcji t. j. **2,500.000 funtów.** Na pierwsze miejsce akcji wysunęło się żydostwo Unii Płd.-Afrykańskiej, gdzie **100.000 Żydów ofiarowało dotychczas 900.000 funtów.** Również w Anglii akcja prowadzona jest z powodzeniem. Dotychczas zebrano tam 500.000 funtów. W Argentynie zebrano 250.000 funtów. Żydostwo Czechosłowacji ofiarowało 14 milionów koron.

E. Dobkin podkreślił wielką ofiarność uchodźców. Delegacja Żydów z obozów we Włoszech zawiadomiła, iż uchodźcy postanowili zrezygnować z dodatków żywnościowych Jointu. Jednocześnie wszyscy pracownicy, zatrudnieni przy różnych pracach, zrezygnowali z części wynagrodzenia. W ten sposób zebrano 23 tysiące funtów. Również imigranci przebywający w obozach Cypru, postanowili przyczynić się do akcji zbiórkowej. Nałożono podatek na każdą paczkę i sumy pieniężne otrzymywane przez uchodźców i w ten sposób zebrano 2000 funtów.

Obecnie rozpoczęta została akcja w szeregu innych krajów: w Polsce, Szwajcarii, Finlandii, na Węgrzech, w Szwecji i w krajach Południowej Ameryki.

W kaleidoskopie prasy

„Manchester Guardian" drukuje list jednego ze swych czytelników, krytykujący politykę brytyjską w Palestynie. W liście czytamy między innymi:

„Czy rząd nasz stanowczo życzy sobie, by historia niepowodzeń naszej administracji w Palestynie miała jeszcze bardziej niesławny koniec? Narody Zjednoczone przeważającą większością uchwaliły podział Palestyny — Rząd JKMości — oświadczając, iż lojalnie przyjmie tę decyzję, jako postanowienie władzy międzynarodowej — jednocześnie kategorycznie odmówił akceptowania jakiejkolwiek propozycji Komisji Pięciu, zmierzającej do realizacji tej uchwały. Odmówił on zezwolenia Komisji Pięciu na ustalenie granic w Palestynie tak długo, dopóki Brytyjczycy sprawują władzę w kraju. Nie zezwolono Komisji Pięciu przybyć do kraju wcześniej, niż na 2 tygodnie do wygaśnięcia mandatu. Kategorycznie odmówiono zezwolenia na utworzenie jakiejkolwiek milicji — żydowskiej lub arabskiej — przed wygaśnięciem mandatu? Czy nie stało się to dlatego, że Żydzi utworzyliby swą milicję znacznie wcześniej od Arabów?

„A jednak w dzień wygaśnięcia mandatu wojska brytyjskie przestaną ochraniać członków ONZ. W kraju nieuchronnie zapanuje chaos, jeżeli po wygaśnięciu mandatu nie będzie utworzona milicja dla ochrony ludności Palestyny oraz Komisji Pięciu ONZ. Liga Arabska sprzeciwia się oficjalnie decyzji ONZ i jest zdecydowana udaremnić ją przez urządzenie krwawej rzezi, która uzupełni dzieło Hitlera.

„Wypadki w Palestynie obejmują znacznie szerszy zasięg, niż interesy Żydów i Arabów. Po raz pierwszy od czasu założenia ONZ zostało osiągnięte porozumienie między mocarstwami. Jeżeli ONZ nie potrafi nawet tego planu doprowadzić do pozytywnego rezultatu, to nadzieje na trwały pokój światowy są bardzo nikłe. Dążenie ministra spraw zagranicznych do utrzymania, za każdą cenę, przyjaźni z Arabami, — obarcza nas moralną odpowiedzialnością za sytuację w Palestynie".

Palestyna a blok szterlingowy

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Omawiając deklarację Wielkiej Brytanii o wyłączeniu Palestyny z bloku szterlingowego i o zamrożeniu około miliona funtów aktywów palestyńskich w Anglii—kier. Wydz. Finansowego Ag. Żyd. Eliezer Kapłan oświadczył przedstawicielom prasy, że Agencja bada nową sytuację i zadecyduje, jakie kroki mają być podjęte w tej sprawie.

„Pociągnięcie to — podkreślił Kapłan — nie było niespodzianką dla Agencji. Nie mogliśmy jednak przypuszczać, iż władze mandatowe — które są powiernikami, a nie właścicielami resursów palestyńskich — na kilka miesięcy przed wygaśnięciem mandatu przedsięwezmą kroki, mogące pociągnąć za sobą poważne następstwa. Muszę jednak stwierdzić, że tymczasem nie mamy się czego obawiać".

Intrygi Bevina i Abdulli

Transjordania pragnie zaanektować arabską część Palestyny

NOWY JORK. **„New York Herald Tribune"** donosi, że według krążących w kołach ONZ pogłosek, sprawa przyszłości Palestyny stała się przedmiotem intryg dyplomatycznych. Zdaniem dziennika chodzi o umożliwienie królowi Transjordanii Abdulli zajęcia bez walki części Palestyny przyznanej Arabom przez Generalne Zgromadzenie ONZ. Główna trudność w urzeczywistnieniu tego projektu polega rzekomo na tym, że Abdulla domaga się równocześnie przyjęcia Transjordanii do ONZ.

BUKARESZT. Jak donosi dziennik rumuński **„Libertatia"**, premier Transjordanii Tevfik Abdulla, stojący na czele delegacji tego kraju, przebywającej właśnie w Londynie, konferował prywatnie z ministrem Bevinem. Podczas tych rozmów, Bevin rzekomo oświadczył, że Wielka Brytania odnosi się życzliwie do projektu przyłączenia Palestyny do Transjordanii. Ze względów jednak taktycznych, miał zaznaczyć Bevin, Wielka Brytania nie może otwarcie wystąpić o dokonanie rewizji decyzji ONZ.

LONDYN. Jak donosi z Lake Success agencja Reutera, koła arabskie zdementowały doniesienia prasy amerykańskiej, jakoby król Transjordani, Abdulla, wysłał emisariusza do Lake Success z poleceniem pertraktowania w sprawie „załatwienia problemu palestyńskiego". Według tych wiadomości, emisariusz króla Transjordanii, nazwiskiem Omar Dajani, przybył rzekomo do Nowego Jorku i oświadczył, że król Abdulla byłby gotów okupować i „spacyfikować" część arabską Palestyny pod warunkiem, że Transjordania przyjęta zostanie w poczet członków ONZ.

Również rzecznik Departamentu Stanu w Waszyngtonie zaprzeczył doniesieniom, jakoby agenci króla Transjordanii Abdulla mieli zwrócić się do przedstawicieli rządu amerykańskiego z powyższym projektem.

LONDYN (kor. wł.). — Jak donosi dobrze poinformowany dziennikarz John Kimchi, w ostatnich dniach w kołach londyńskich stało się wiadomym, iż niedawno miały miejsce **nieoficjalne rozmowy między przedstawicielami W. Brytanii, USA i Ligi Arabskiej, przed wyjazdem Creech Jonesa do Lake Success.** Poinformowane koła twierdzą, iż w rezultacie rozmów brytyjsko-amerykańsko- arabskich zaakceptowano uchwałę Ligi Arabskiej **o ponownym rozpatrzeniu planu podziału przez Radę Bezpieczeństwa i zachowaniu w międzyczasie status quo w Palestynie. Te same koła twierdzą, iż podczas rozmów z przedstawicielami W. Brytanii delegaci Ligi Arabskiej zobowiązali się natychmiast przerwać wszelkie zbrojne działania,** jeżeli Rada Bezpieczeństwa zgodzi się co najmniej **odroczyć realizację podziału** do czasu ogłoszenia nowej decyzji. Podobno propozycje te będą obecnie głównym tematem rozmów z Departamentem Stanu.

Projekt międzynarodowej brygady

dla Palestyny

LONDYN (obsł. wł.). — **Tom Wintringham,** brytyjski rzeczoznawca wojskowy, były dowódca brytyjskiego batalionu Międzynarodowej Brygady w Hiszpanii opublikował artykuł w dzienniku **„Times"**, w którym zaproponował utworzenie Międzynarodowej Brygady dla Palestyny.

Wintringham nie wierzy, że ONZ wyśle międzynarodowe siły zbrojne celem udzielenia pomocy przy realizacji podziału Palestyny „Rządy USA jak również W. Brytanii sprzeciwiają się utworzeniu międzynarodowych sił zbrojnych obawiając się, by w ten sposób nie przybyły radzieckie wojska przez Dardanele" — pisze Wintringham i podkreśla, iż jest jeszcze dość czasu na utworzenie brygady międzynarodowej, jeżeli wzięć pod uwagę fakt, iż pięć takich brygad w swoim czasie zostało utworzonych dla Hiszpanii w ciągu dziesięciu tygodni.

Wintringham dodaje również, iż celem rozwiązania zagadnienia palestyńskiego, cywilizowany świat uchwalił wysłać „pięciu pielgrzymów do Palestyny" — członków Komisji ONZ i nałożył na nich obowiązek samoobrony, obrony pokoju świata oraz miejsc świętych trzech religii — lecz nie przekazał do ich dyspozycji ani jednego żołnierza. Zupełnie naturalnym zjawiskiem było, że członkowie Komisji zażądali utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych.

Straż obywatelska w Tel-Awiwie

TEL-AWIW (obsł. wł.). Na konferencji prasowej poświęconej sprawom Straży Obywatelskiej, wystąpili przedstawiciele Zarządu Miejskiego, **S. Szoszani** oraz dowódca Straży Obywatelskiej **A. Achitow,** którzy podali następujące szczegóły:

Straż Obywatelska Tel-Awiwu będzie liczyła ponad 11.000 osób. W każdym z 9.000 domów będzie ustanowiony nadzór domowy, a każde 10 domów będzie stanowiło „komórkę".

Oprócz nadzorców będą zorganizowane różnego rodzaju oddziały, jak np. techniczny, łączności i t. p.

NASZYM ZDANIEM...

„Tajemnicze posiedzenie"

Prasa amerykańska podaje, iż odbyło się tajne posiedzenie Departamentu Stanu amerykańskiego w czasie którego min. Marshall złożył sprawozdanie z obecnej sytuacji w Palestynie i poruszył szereg kwestii związanych z tym problemem. Jak podają, Marshall miał zaprzysiąc wszystkich obecnych, że nie zdradzą się z żadnych ze szczegółów z odbytego zebrania".

Nasuwają się w związku z tym „tajemniczym" zebraniem następujące pytania: Czy obecny stan w Palestynie jest dla kogokolwiek tajemnicą? — Nie. Widocznie szło tu o wnioski jakie wyciągnął min. Marshall w związku z rozwiązaniem tego problemu. I tu znowuż pytanie: Czy jeśliby Marshall występował po myśli uchwał ONZ, zgodnie zresztą ze stanowiskiem USA w czasie sesji ONZ — koniecznym byłoby zachowanie „tajemnicy"? Oczywiście, że nie. Stąd nie trudno będzie czytelnikowi odgadnąć, jakie „sekrety" były omawiane przez min. Marshalla na tajnej konferencji Departamentu Stanu.

Rząd palestyński finansuje Muftiego

JEROZOLIMA (obsł. wł.) — Nagle — na trzy miesiące przed wygaśnięciem mandatu — rząd palestyński doszedł do przekonania, że jest dłużny Najwyższej Radzie Muzułmańskiej sumę 300.000 funtów ster., jako zaległość z tytułu udziału Rady w podatku od własności wiejskiej. Do 1942 r. Rada otrzymywała 30000 funtów rocznie, W 1942 r. zwróciła się ona do rządu palestyńskiego z nieuzasadnioną prośbą podwyższenia tego udziału do 80.000 funt. sterling. Rząd palestyński nie udzielił wówczas żadnej odpowiedzi na odnośny memoriał.

Obecnie — po 6-ciu latach — rząd mandatowy przychylił się nagle do prośby Najwyższej Rady Muzułmańskiej i uchwalił wypłatę dodatkowych 50.000 funtów rocznie, tj. 300 tysięcy funtów sterlingów za okres 6 lat.

W związku z powyższym faktem, rzecznik Agencji Żydowskiej oświadczył, iż fundusze te niewątpliwe będą użyte przez Muftiego, który dotychczas jeszcze faktycznie kontroluje Najwyższą Radę Muzułmańską i dla którego właściwie te pieniądze są przeznaczone.

AKCJE HAGANY

JEROZOLIMA. Hagana dokonała akcji odwetowej za napad na osiedle Ilania, atakując pobliską wieś arabską Sejera, która służyła jako baza wypadowa dla band arabskich.

Został zniszczony szereg arabskich punktów obronnych.

***

Skoncentrowane w pobliżu Kirbet Beitfar bandy arabskie zostały zaatakowane przez Haganę. Szeregi arabskie zostały zdziesiątkowane. Po stronie żydowskiej zabity został Dawid Kind, lat 21.

Bandy arabskie zaatakowały dziś osiedle „Haszomer Hacair" w Ein Hanaciw Miała to być zemsta za ciężką klęskę Arabów pod Tirat Cvi. Atak został odparty przez osadników.

ZAMACH ARABSKI

JEROZOLIMA (ZIONIT tel.). W pobliżu Mekor Chaim banda Arabów podłożyła minę pod samochód pancerny Hagany. Po wybuchu Arabowie rozpoczęli ogień z karabinów maszynowych, raniąc jednego żołnierza Hagany.

Bezpośrednio po tym oddziały Hagany wszczęły akcję odwetową i zaatakowały transport arabski. W wyniku walki zabitych zostało 16 Arabów.

JEROZOLIMA. Setki uzbrojonych i umundurowanych Arabów dokonały napadu na osiedle **Kfar Javec.**

Żydzi odparli atak posługując się ogniem z moździerży.

Kfar Javec jest osiedlem organizacji „Mizrachi".

Dom Kultury Haszomer Hacair,

Łódź, ul. Kilińskiego 49

W czwartek, dnia 4 marca 1938 r. o godz. 8-ej wieczór odbędzie się referat

tow. Arzi Cederbauma n.t.

„PALESTYNA A BLISKI WSCHÓD"

Wstęp wolny.

Wywiad z premierem Grozą

Wyrazy sympatii dla syjonizmu

BUKARESZT (kor. wł.). W pierwszych dniach lutego premier rządu rumuńskiego dr Petru Groza udzielił wywiadu korespondentowi dziennika palestyńskiego „Al-Hamiszmar". Wypowiadając się na temat kwestii palestyńskiej, dr Groza oświadczył: „Imperialiści pragną igrać z narodem żydowskim, lecz bohaterska walka Żydów jest wprost zdumiewająca. Naród żydowski — kontynuował dr Groza — potwierdza nieugięte dążenie do samodzialnością swą walkę o wolność, otwierającą nową kartę w jego historii oraz wyrażającą odrodzenie świadomości narodowej wśród Żydów. Kiedy Palestyna będzie wolna, co niewątpliwie nastąpi, będzie ona godnym członkiem związku narodów postępowych i tworzących pozytywne wartości".

W chwili, gdy korespondent „Al-Hamiszmar" wręczył premierowi „Kapitał" K. Marksa w przekładzie hebrajskim, w **wydaniu Sifrijał Poalim — dr. Groza wyraził** nadzieję, iż Palestyna nie znajdzie się już więcej pod władzą imperialistycznych wyzyskiwaczy.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego

Kibucu Arci

MERCHAWIA (kor. wł.). W Gan Szmuel odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Kibucu Arci poświęcone sprawom absorpcji nowych imigrantów, sytuacji finansowej, oraz zagadnieniom ruchu wychowawczego w Palestynie.

Na wstępie zebrani uczcili chwilą milczenia pamięć członków Kibucu Arci, którzy padli w szeregach Hagany od czasu ostatniego posiedzenia w Maabarot.

Preliminarze budżetowe Komitetu Wykonawczego oraz Komendy Naczelnej na bieżący rok przedstawili **Ryszard Weintraub** i **Meir Talmi.** Do preliminarza Kibucu Arci wchodzą wydatki sekretariatu, oraz wydziałów: gospodarczego, społecznego, kulturalnego, wychowawczego, młodzieżowego i imigracyjnego. Preliminarz Komendy Naczelnej obejmuje pomoc dla różnych ruchów krajowych, oraz wydawnictw. Preliminarz przewiduje m. in. wydanie książki „Uchwały i reasumpcje Kibucu Arci". Ma się również ukazać w druku nowy nakład „Księgi Szomrowej", oraz historia ruchu Haszomer Hacair.

Następnie omówiono sprawę absorpcji nowych imigrantów w najbliższym okresie czasu. Kibuce mają przyjąć około 450 młodzieży z Cypru, oraz 400 dzieci z krajów diaspory.

Obrady zakończyła dyskusja nad zagadnieniami ruchu wychowawczego.

Tydzień POLITYCZNY

I. ZWYCIĘSTWO DEMOKRACJI W CZECHOSŁOWACJI.

Po tygodniu dramatycznego napięcia, kryzys polityczny jaki miał miejsce w Czechosłowacji zakończył się całkowitym zwycięstwem obozu demokratycznego w tym kraju. Staje się już dziś rzeczą bezsporną, że kryzys rządowy wywołany przez ustąpienie 12 ministrów miał być sygnałem do ofensywy prawicy. Również jasnym jest, że koła prawicowe miały moralne (a być może i inne) poparcie ze strony państw zachodnich. Świadczyć o tym może choćby niesłychana deklaracje 3-ch państw. Anglii, Francji i USA wydana w związku z utworzeniem nowego rządu czeskiego. Niezrozumiałym wprost jest jakim prawem państwa zachodnie uzurpują sobie prawo do „oceny" wypadków czy też „potępienia rozwoju sytuacji" w Czechosłowacji. Jest to typowa ingerencja w wewnętrzne sprawy cudzego narodu. Rozumieją to nawet niektóre pisma umiarkowane we Francji, które zwracają uwagę, że nota protestacyjna pochodzi od rządów, które tolerują i popierają to, co obecnie dzieje się w Grecji i Hiszpanii.

Stosunek państw zachodnich do rozwoju wypadków w Czechosławacji stanowił jeszcze jedną poglądową lekcję ich ujęcia „demokracji".

Jednak te machinacje imperialistycznych kół Zachodu nie wywarły oczekiwanego przez nich skutku w Czechosłowacji. Został sformowany nowy rząd z Gotwaldem na czele. W łonie socjal-demokratów grupa lewicowa Fierlingera wszczęła zdecydowaną walkę przeciw prawicowym elementom. Na podstawie porozumienia między Fierlingerem, a Lauszmanem socjal-demokraci poparli nowy rząd.

Niewątpliwie Czechosłowacja wkroczyła obecnie na nową drogę, która dzięki realizacji zapowiedzianych reform społecznych przybliży ją w końcu do ostatecznego celu — SOCJALIZMU.

II. BANKIERZY RZĄDZĄ GABINETEM U S. A.

W jednym z amerykańskich pism „THE WORKER MAGAZIN" ukazał się artykuł p. tyt. „BANKIERZY RZĄDZĄ GABINETEM", który charakteryzuje wpływy i zakulisową grę prowadzoną przez potentatów finasowych zajmujących oficjalne stanowiska w administracji państwowej. Znajdujemy wśród nich i naszych „przyjaciół" jak Forestala, którzy tak namiętnie zwalczają podział Palestyny.

Autor artykułu wskazuje na bliskie związki rodzinne i towarzyskie Harrimana, Lovetta i Forrestala ze znanymi miliarderami, jak np. rodziną Rockfellerów, Morganów, Mellonów itp. oraz znaczenie, jakie posiadają dla zrozumienia kierunku polityki amerykańskiej interesy, wiążące tych mężów stanu z wielkimi trustami i domami bankowymi Stanów Zjednoczonych.

Połączenie władzy publicznej i środków finansowych stwarza im możliwości zbijania fortun tak ogromnych, że zdaniem autora artykułu, „przeciętny szary milioner musi się czuć jak żebrak, myśląc o dochodach niektórych członków gabinetu Trumana". Etykieta partyjna „republikanina" czy „demokraty" jest obojętna, bankierzy bowiem postarali się o zabezpieczenie swoich interesów z uwzględnieniem możliwości zwycięstwa wyborczego jednej czy drugiej partii. Najbliższym wspólnikiem każdego z zasiadających w rządzie „demokratów" jest republikanin, który zająwszy opróżniony fotel mógłby kontynuować tę samą grę militarno-imperialistyczną w swych własnych interesach, oraz w interesach swych wspólników.

Jedną z ważnych eminencji tego zespołu jest minister obrony narodowej James Forrestal, nazwany publicznie przez Wallace'a podżegaczem wojennym. Jego działalność w tym kierunku zaczyna się już w okresie po pierwszej wojnie światowej, gdy jako wspólnik banku Dillon, Read and Co. przyczynił się do emisji międzynarodowych pożyczek na sumę 1 miliarda 400 milionów dolarów.

Z dobrodziejstw pożyczek dillonowskich skorzystały w pierwszym rzędzie Niemcy, Włochy i Japonia.

Firma Forrestala udzieliła w roku 1920 pożyczki w wysokości 60 milionów dolarów zakładom Kruppa, które stały się głównym oparciem Hitlera.

Każdy Amerykanin, rozszarpany na strzępy na zachodnim froncie, zawdzięcza swoją śmierć przemysłowej potędze niemieckiej, która rozwinęła się dzięki pomocy amerykańskiej. Hitler nie mógłby nigdy dojść do władzy, gdyby nie stali za nim wtedy potentaci przemysłowi, finansowani przez bankierów Forrestala.

Tak samo mniej więcej wyglądała działalność banku Dillona w odniesieniu do faszystowskich Włoch, Japonii, reakcyjnych rządów Ameryki Łacińskiej itp. Można również w dużym stopniu obciążyć Forrestala i bank Dillona odpowiedzialnością za dzisiejszą sytuację w Indonezji, czy w angielskich kopalniach w Afryce.

W tej ofensywie imperializmu kapitalistycznego dopomaga Forrestalowi cały szereg jego współpracowników, jak gen. Draper, podsekretarz do spraw armii, podsekretarz lotnictwa S Barrows, który był głównym filarem komitetu faszystowskiej organizacji „America First" (Ameryka przede wszystkim) itp.

Cały ten klan milionerów reprezentuje amerykański imperializm, dążący do opanowania świata, a w kraju do całkowitego pognębienia człowieka pracy" — konkluduje autor artykułu.

Amerykańskie koncerny

na Bliskim Wschodzie

NOWY JORK. Dziennik „New York Times" podaje szereg ciekawych informacji dotyczących działalności amerykańskich koncernów naftowych na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Największym koncernem na Bliskim Wschodzie jest towarzystwo „Aramco", którego udziałowcami są następujące firmy: **Standard Oil of Yersey, Standard Oil of California, Socony Vacuum i Texas Company.**

Prowadzona przez ten koncern budowa rurociągu z okolic Dhahran nad Zatoką Perską do Sidonu w Libanie, długości 1665 km. została wstrzymana wskutek odmowy ratyfikacji układu tranzytowego przez parlament syryjski. Rurociąg ten, który miał być ukończony w roku 1950 znacznie ułatwiłby eksploatację terenów posiadanych przez koncern „Aramco" w Arabii Saudyjskiej, uważanych za jedne z najbogatszych na świecie.

Drugim po koncernie „Aramco" ugrupowaniem firm naftowych na Środkowym Wschodzie jest **„The Middle East Pipeline Company"**, w którym firmy Standard Oil of New Jersey i Socony Vacuum mają 40 proc. udziałów. 60 proc. udziałów znajduje się w posiadaniu „Anglo-Iranian Compani", kontrolowanego przez admiralicję brytyjską.

Amerykańskie towarzystwo „Gulf Refining" do spółki z towarzystwem „Dutch Shell Co.", kontrolowanym przez Brytyjczyków, projektuje ze swej strony budowę innego rurociągu z Kuweitu i Quatar do wybrzeża Morza Śródziemnego.

Wreszcie towarzystwa Standard Oil of New Jersey i Socony Vacuum posiadają po 11 proc. udziałów w „Irac Petroleum Company", które jest właścicielem drugiego działającego obecnie na Środkowym Wschodzie rurociągu z Kirkuku do Haify w Palestynie.

Pozostałe udziały „Irac Petroleum Company" znajdują się w posiadaniu brytyjskich towarzystw naftowych „Dutch Shell Co." i „Anglo-Iranian Company".

Restytucja praw zawodowych

WIEDEŃ (kor. wł.). Przedstawiciele Międzynarodowej Organizacji Uchodźców w Austrii przedsięwzięli kroki mające na celu restytucję praw zawodowych, specjalistów-uchodźców, przebywających w tym kraju.

Wchodzą tu w rachubę przede wszystkim: lekarze, dentyści, pielęgniarki, inżynierzy i farmaceuci.

Setki wśród nich wykonują obecnie swą pracę zawodową w obozach D. P., lecz IRO niepokoi się o przyszłość tych ludzi po rozwiązaniu obozów. Tylko nieliczni uchodźcy posiadają dyplomy lub inne dokumenty, stwierdzające ich specjalność i stopień naukowy — gdyż większość straciła je w latach zawieruchy wojennej. Toteż obecnie powstaną specjalne komisje, złożone z ekspertów. Komisje te urzędować będą w Salzburgu i w Linzu, pierwszym ich zadaniem będzie przeegzaminowanie około 1000 lekarzy i pielęgniarek. Po zadowalającym wyniku egzaminu otrzymają dokumenty o uznaniu ich praw zarobkowych.

Funkcjonariusze IRO spodziewają się, iż wszystkie rządy uznają te zaświadczenia na równi z normalnymi dyplomami.

Angielska farsa sądowa

JEROZOLIMA (obsł. wł.). W ostatnich dniach przed sądem wojskowym stanęło 10 członków Hagany, którzy zostali zatrzymani przed kilkoma tygodniami na obronnych pozycjach w Bet-Israel i Szymon-Hacadyk. Według aktu oskarżenia, przed sądem miało stanąć 11 oskarżonych. W związku z zapytaniem sądu, dlaczego nie zjawił się jedenasty oskarżony, stwierdzono, iż padł on wraz z grupą 35 członków Hagany, którzy pośpieszyli na pomoc Kfar Etzion. Był to **Jona Lewin.**

W toku przewodu sądowego, pięciu oskarżonych przyznało się do „winy", pozostali zaś do winy się nie przyznali. Po przerwie sąd postanowił skazać „winnych" na zapłacenie grzywny 20 funtów.

Jednocześnie sąd rozpatrywał sprawę J. Fridmana, zatrzymanego przed miesiącem w kolumnie posuwającej się z Tel-Awiwu do Jerozolimy, u którego znaleziono granat. Fridman został skazany na grzywnę 10 funtów.

SZLIFIERNIE DIAMENTÓW W NEGEWIE

JEROZOLIMA (obsł. wł.) — Burmistrz Natanii Ben-Ami — jedna z kierowniczych osobistości przemysłu diamentowego Palestyny, — podał do wiadomości, że w Negewie zostało uruchomionych sześć nowych warsztatów obróbki diamentów, które niewątpliwie przyczynią się do rozwoju przemysłu na tym obszarze.

Łańcuch prasowy

SILBERNIK — Katowice, składa zł 500.

BALICKA, wezwana przez W. SZTRACHMANA, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: Elżbietę Szyjowicz — Katowice, Dorę Sznicer — Katowice.

SZPIGELMAN — Katowice, wezwany przez ZYLBERBERGA, składa zł 1.000 i wzywa ob. Gelbarta — Będzin.

F-ma „SPORT" — Katowice, składa zł 500.

Ob. WÓJTECKI — Katowice, wezwany przez SZTRACHMANA, składa zł 1.000 i wzywa ob. ob.: H. Klejnberga — Sosnowiec, Rozenesa H. — Sosnowiec, B-ci Sztajer — Katowice, W. Sorskiego — Katowice, A. Mitelmana — Katowice.

STAHLÓWNA — Katowice, wezwana przez A. KOHENA, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: Gorodzińskiego — Katowice, Lernera — Katowice.

GRUNSPAN, wezwany przez ob. ROZENCWAJGA, składa zł 1.000 i wzywa ob. ob.: Pestesa H. Łódź, L. Flaksberga — Łódź, Sz. Hechta — Łódź, A. Sawickiego — Łódź.

GOTZ DAWID — Wrocław, wezwany przez J. HERSZKOWICZA, składa zł 500 i wzywa ob. Neugröschla A. — Nowy Sącz.

E. REBHUN — Katowice, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: Dinę Weitz — Gliwice, B. Wajsmana — Wrocław, J. Steinfelda — iBelsko, J. Dottnera — Katowice.

POBIEL — Legnica, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: F. Austera — Legnica, Jaśkiewicza — Legnica, Rozenstraucha — Legnica.

NAGUSZEDER — Legnica, wezwany przez BRENERA, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: Dorę Selpersztejn—Legnica, Salę Landsman—Legnica.

G. RUBIN — Legnica, wezwany przez FLAMENBAUMA, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: M. Kagana — Dzierżoniów, Itkę Frydland — Legnica.

Mgr M. MELMAN, wezwany przez ob. I. SZUMACHERA, składa zł 1.000 i wzywa vb. Ł. Kobryńskiego — Łódź.

A. SZPIRO — Legnica, wezwany przez ob. MELMANA, składa zł 200 i wzywa ob. ob.: L. Hartmana — Łódź, J. Rajsa — Szczecin.

PEJMERYN — J. — Łódź, wezwany przez ob. ENGLA, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: N. Buchmana — Legnica, L. Buchmana — Legnica.

WIZENFELD JÓZEF — Legnica, wezwany przez ob. LEMPKOWICZA, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: P. Kohmana — Legnica, D. Gliksmana — Legnica, L. Wizenfelda — Legnica, M. Wizenfelda — Bytom.

R. GUTMAN, wezwany przez B. OSTROGÓRSKĄ, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: B. Borensztejna — Wrocław, M. Flormana — Łódź, Sz. Piechotkę — Lipno, J. Tadelisa — Lipno.

B. SZNAJDER — Wrocław, wezwany przez C. BRAUNA i A. KOHANA, składa zł 500 i wzywa ob. H. Fuchsa — Wrocław.

DRABIENKO EDWARD — Warszawa, wezwany przez ob. SOŁOWIEJCZYKA, składa zł 1.000 i wzywa ob. adw. I. Lewera — Łódź.

L. LEHRHAUPT — Tarnów, składa zł 200 i wzywa ob. ob.: L. Penzera — Tarnów, I. Schipsa — Tarnów H. Blatta — Tarnów.

M. HERMAN — Sokołowsko, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: A. Zisera — Sokołowsko, J. Silbera — Sokołowsko, I. Majeranca — Sokołowsko, dra J. Szechtera — Sokołowsko.

JÓZEF OPATOWSKI — Lublin, wezwany przez ob. ZŁOTKOWSKĄ, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: dent. N. Szterna — Wałbrzych, R. Żelińskiego — Wałbrzych, M. Wajsbrota — Wałbrzych, Arenzona — Łódź, Pączaka — Łódź.

BALIN MAREK — Warszawa, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: dra I. Romejko—Warszawa, dra A. Litwaka — Warszawa, Helenę Czugalińską — Gorzów, L. Spira — Dzierżoniów dra M. Szapiro — Łódź.

Ob. RAJAK — Łódź, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: adw. B. Mosiężnika — Łódź, dra A. Libo — Łódź, Wójcińskiego — Łódź, Helę Tyńską — Łódź.

MALEWICZ EDWARD — Kraków, wezwany przez A. PELTYNA, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: J. Silberbacha — Kraków, W. Kranza — Kraków.

B-cia WARTSCY — Dzierżoniów, wezwani przez S. WEINBERGA, składają zł 500.

Ogłoszenia drobne

Dr. LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8 — 10, 4 —6. Telefon 101-50 — powrócił.

Lekarz dentysta

ROZENCWAJG JAKUB

Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne Korony porcelanowe, Łódź, Zachodnia 41 m. 3. Tel. 140-75

Dr REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 godz 2 — 7 po poł.

Pierwsze rezultaty akcji dla Hagany

WROCŁAW.

13 lutego odbyła się — z inicjatywy WKŻ we Wrocławiu — pierwsza konferencja wszystkich żydowskich partii politycznych i instytucji społecznych w sprawie pomocy walczącemu jiszuwowi palestyńskiemu.

Otwierając konferencję przewodniczący *Egit* daje wyraz oburzeniu społeczeństwa żydowskiego z powodu prowokatorskiej polityki rządu brytyjskiego. „Solidaryzując się z walką jiszuwu palestyńskiego, nie możemy ograniczyć się do pięknych słów i deklaracji, — lecz musimy wszcząć szeroko zakrojoną akcję pomocy materialnej dla naszych walczących braci. Należy stworzyć jednolity front wszystkich ugrupowań politycznych, by przyjść jiszuwowi z moralną i materialną pomocą. Nasze hasło winno brzmieć: *Demokratyczne skupisko żydowskie w Polsce dla demokratyczno - postępowego ruchu narodu żydowskiego w Palestynie*".

Dr. Weiss w wystąpieniu swym podkreśla, iż w obecnej przełomowej chwili winniśmy wszyscy jak najostrzej zaprotestować przeciwko zakusom imperializmu i reakcji, usiłujących we krwi utopić nasze osiągnięcia w Palestynie i dążenia do samodzielnego bytu państwowego.

W imieniu kooperatywy *„Zgoda"* ob. Plac deklaruje 100.000 zł. na rzecz akcji pomocy Haganie. Zebrani idą za jego przykładem. *Rzemieślnicy* ofiarują 100.000 zł., kooperatywa *„Jedność"* — 50.000 zł., *ZWM* — 10.000, *Uczestnicy Walki Zbrojnej z Faszyzmem* — 10.000, *kooperatywa fryzjerska* — 5.000, *Koło Akademików* deklaruje 25.000 i zobowiązuje się zebrać dalsze 100.000, kooperatywa *„Futro"* — 5.000, klub sportowy *„Gwiazda"* — 20.000, *Żydowski Teatr Dolnośląski* — 20.000, kooperatywa *„Remont"* — 10.000, *Żyd. Klub Sportowy ŻKS* — 10.000, kooperatywa *„Trykot"* — 20.000, *Dror i Borochow - Jugent* — 10.000, *Towarzystwo Kultury i Sztuki* — 20000 *Hanoar Hacijoni* — 20.000, *kooperatywa maszyn młyńskich* — 10.000, *Gordonia* — 50.000, *Haszomer Hacair* — 100.000, kooperatywa *„Pionier"* — 25.000, *kooperatywa piekarzy* — — 15.000, kooperatywa *„Szczotkarz"* — 10.000, *Akademicy Syjoniści - Demokraci* — 10.000, *szkoła hebrajska* deklaruje 10.000 i zobowiązuje się zebrać 50.000, kibuc *Nocham* —10.000, *kibuc Hanoar Hacijoni* — 10.000. Również *szkoła żydowska* deklaruje większą sumę.

W imieniu zjednoczonej partii Poalej - Syjon występują tow. tow. Jakir i Ribenraut oświadczając, że dzisiejsza jedność skupiska żydowskiego na Dolnym Śląsku i w całej Polsce jest doniosłym zdarzeniem historycznym i dowodem, że zwyciężymy w naszej słusznej walce.

Zamykając konferencję przew. Egit podkreśla, że zjednoczony front żydostwa jest najpewniejszą rękojmią naszego zwycięstwa.

A. Ejnoch.

TARNÓW.

Przy Okr. Komitecie Żydowskim w Tarnowie ukonstytuował się komitet organizacyjny akcji pomocy dla walczącego jiszuwu w Erec.

W skład jego wchodzą przedstawiciele wszystkich żydowskich partii politycznych.

29 luty wyznaczono jako dzień wzmożonej propagandy. W dniu tym odbędzie się zbiórka pieniężna na ulicach miasta oraz masowy wiec z udziałem przedstawicieli społeczeństwa polskiego. Postanowiono przeprowadzić szereg imprez, z których dochód przeznaczony będzie na ten cel.

Żydzi tarnowscy przystąpili do akcji z zapałem. Starają się usilnie wypełnić nałożony na siebie kontyngent w kwocie pół miliona złotych.

SZCZECIN.

W niedzielę 22 ub. m. odbył się w Szczecinie staraniem Komitetu Akcji Pomocy Walczącemu Jiszuwowi w Palestynie wielki wiec, na którym proklamowano inaugurację akcji na terenie woj. szczecińskiego. Wiec stał się manifestacją solidarności żydostwa szczecińskiego z walką jiszuwu w Palestynie.

Na długo przed rozpoczęciem zebrania — wielka sala ZZK wypełniła się po brzegi publicznością. Powagę chwili wyczuwało się w skupionych twarzach, tak licznie zgromadzonych rzesz społeczeństwa żydowskiego.

Na scenie udekorowanej narodowymi barwami żydowskimi i polskimi oraz czerwonymi sztandarami ruchu robotniczego, zajęło miejsce prezydium zebrania.

Wiec zagaił w imieniu szczecińskiego komitetu Akcji Pomocy Walczącemu Jiszuwowi w Palestynie przewodniczący WKŻ *tow. Borensztajn*, który na wstępie uczcił pamięć *poległych bohaterów Hagany* oraz tragicznie zmarłego, wybitnego działacza robotniczego *Gerszona Dua.*

Z kolei tow. Borensztajn kreśli obraz walki toczącej się w Erec Israel, analizuje jej narodowo - wyzwoleńczą treść i podkreśla solidarność narodu żydowskiego, a w szczególności całego jiszuwu żydowskiego w Polsce, z walką jiszuwu w Palestynie i jego zbrojnego ramienia Hagany.

W imieniu Zjednoczonej Partii Robotniczej Poalej - Syjon przemawiał tow. *Goldman.* — Mówca wezwał całe społeczeństwo żydowskie do jak najaktywniejszego udziału w akcji dla mobilizacji wszystkich resursów dla pomocy Haganie w jej walce.

W imieniu Ichudu wystąpił *ob. Malowańczyk.*

Przedstawiciel Kongregacji Wyznaniowej w wystąpieniu swoim zapewnił, że całe religijne społeczeństwo żydowskie w Polsce weźmie aktywny udział w proklamowanej akcji.

W imieniu Bundu przemawiał ob. *Sobol* oraz z Mizrachi ob. *Buksbaum.*

Z ramienia ŻPR Haszomer Hacair wystąpił tow. *Hoffman,* który wskazał na sojusz imperializmu i reakcji zawarty w celu zdławienia jiszuwu żydowskiego w Palestynie, a wraz z nim słusznych praw i aspiracji narodu żydowskiego do samodzielnego bytu narodowego. Prelegent kreśli obraz bohaterskiej postawy jiszuwu palestyńskiego i jego zbrojnego ramienia Hagany.

Mówca ostro skrytykował antynarodową działalność żydowskich grup faszystowsko - terrorystycznych, które swoją nieodpowiedzialną działalnością utrudniają walkę zorganizowanego społeczeństwa żydowskiego, — przyczyniając się do wzmożenia fali zamieszek w kraju.

W końcu tow. Hoffman charakteryzuje progresywny i demokratyczny charakter walki, prowadzonej przez Haganę, będącej odcinkiem ogólnoświatowego frontu walki postępu i demokracji z reakcją i imperializmem. W imieniu reprezentowanej przez się partii mówca zwraca się z apelem do społeczeństwa żydowskiego o zorganizowanie jak największej pomocy dla Hagany.

W imieniu frakcji PPR przy WKŻP przemawiał tow. *Klajman,* który m. in. oświadczył „W tej walce, która jest częścią ogólnej walki między siłami postępu, a siłami reakcji, musimy wykazać naszą solidarność i pomoc naszym braciom w Erec Israel walczącym o niepodległość. Siły postępu zwyciężą. Musimy zmobilizować wszystkie resursy dla niesienia pomocy dla Hagany.

W imieniu Poalej - Syjon Hitachdut przemawiał *dr. Haber.*

W obszernym i treściwym referacie, przedstawicielka Ogólnokrajowego Komitetu Akcji tow. G. Lewi charakteryzuje istotę i cele walki, jaka toczy się w Palestynie, nawiązując do obecnej sytuacji międzynarodowej.

Prelegentka wskazuje na znaczenie budownictwa w Palestynie, na rozwój i utrwalenie myśli postępowej i demokratycznych tendencji w Palestynie, i na Bliskim Wschodzie. Tow. G. Lewi mówi o możliwościach współpracy żydowsko - arabskiej, *która stanowi klucz do rozwiązania problemu Palestyny.* Ostro potępia wyczyny band terrorystycznych, które nieodpowiedzialnymi aktami poważnie szkodzą naszej sprawie.

Z kolei zwraca się do społeczeństwa żydowskiego w Szczecinie, by świadome swych obowiązków godnie odezwało się na apel o pomoc braciom walczącym w Palestynie i ich organizacji obronnej Haganie.

Z kolei przewodniczący ob. Borensztajn odczytał rezolucję CKŻwP i WKŻ, którą obecni przyjęli długotrwałymi oklaskami.

Odśpiewaniem Hatikwy, Techzakny i Międzynarodówki wiec został zakończony. Członek Komitetu Akcji w Szczecinie tow. *Miński* ogłosił pierwsze wyniki zbiórki, z których wynika, że *Koło Studentów* przy WKŻ złożyło ponad 20.000 zł., spółdzielnia *„Naprzód"* w Szczecinie zł. 25.000 zebranych wśród swoich pracowników, spółdzielnia *„Odbudowa", „Naprzód", „Pionier"* i *„Trykot Pomorski"* zadeklarowały 5 — *10 proc.* miesięcznego obrotu na rzecz Akcji Pomocy Haganie.

P. S.

BIELSKO.

W niedzielę dnia 22. 2. br. odbyło się w wielkiej sali kina „Apollo" w Bielsku zgromadzenie ludowe na rzecz akcji Hagany.

Zebranie zagaił w podniosłym nastroju przew. Kom. Żyd. inż. *Hornung,* po czym przemawiali w imieniu poszczególnych partii i instytucji: Kongregacji Religijnej *rabin Brumer,* Ichud — mgr. *Sternlicht,* Bund — mgr. *Rybak,* Poalej Syjon Hitachdut — *Machauf,* Haszomer Hacair — *Glizer,* frakcji PPR — *Lifszyc,* oraz *Rubiniak* z Zjedn. Poalej Syjon.

Mówcy w krótkich wystąpieniach scharakteryzowali wysiłek jiszuwu w Erec, haniebną rolę Anglii i popleczników Muftiego.

Mówcy zaapelowali równocześnie do zebranego społeczeństwa o wzmożenie wysiłku na rzecz akcji Hagany. Odśpiewaniem Techzakny i Międzynarodówki zakończono zebranie.

ZEBRANIE MŁODZIEŻOWE.

Staraniem samorządu bursy i szkoły tkackiej ORT-u w Bielsku, odbyło się zebranie młodzieżowe, poświęcone akcji pomocy walczącemu jiszuwowi w Erec. Z ramienia Woj. Wydz. Młodz. przemawiał ob. *Figa,* w imieniu bursy kierownik bursy *Bleifer Emil* oraz w imieniu uczącej się młodzieży kol. *Bartyszan.*

W Bielsku toczy się żywa akcja pomocy dla Hagany. Społeczeństwo wykazuje pełne zainteresowanie i zrozumienie dla tej akcji, Odpowiednio zadeklarowane kwoty świadczą o tym, jak ludność daje dowód swego pełnego poparcia naszym braciom w Erec. *B.R.*

List do redakcji

Szanowny Panie Redaktorze.

Za pośrednictwem Pańskiego poczytnego pisma pragnę złożyć podziękowanie kierownictwu Domu Starców w Zabrzu (przy ul. Karłowicza 10).

Przez pięć lat, znajdując się na frontach walki z faszyzmem, poczuwałem się do obowiązku — udzielenia materialnej pomocy staruszce, przeszło 70-letniej, zupełnie dla mnie obcej Róży Szleicherowej ze Lwowa, która znajdowała się w dalekim Kazachstanie — Semipałatyńsku.

Po zdemobilizowaniu z szeregów armii, z zadowoleniem stwierdziłem, że zacna staruszka znajduje się obecnie w domu starców w Zabrzu, gdzie doznaje troskliwej opieki i nie czuje się samotną i porzuconą, o czym naocznie się przekonałem. Za to wszystko składam podziękowanie kierownikowi wspomnianego Domu Starców, ob. Witlinowi.

Zechciej pan przyjąć wyrazy mego najgłębszego szacunku.

Michał Sieroszewski

KOMUNIKAT

Komisja Obywatelska przy WKŻ w Łodzi zaprasza żydowską inteligencję pracującą na zebranie poświęcone Walczącemu Jiszuwowi w Palestynie, które odbędzie się w czwartek 4.III. 1948 r. o godz. 7.30 wieczorem w lokalu przy ul. Śródmiejskiej 32.

KOMUNIKAT

Żydowski Instytut Historyczny oddział łódzki prosi wszystkie osoby, którym znana jest działalność w czasie okupacji b. współwłaściciela fabryki tekstylnej w Łodzi **Dietzla**, urodz. w Łodzi 28.3.1913 r., który w swoim czasie był obywatelem polskim, a w 1941 r. przyjął obywatelstwo niemieckie, o zgłoszenie się do lokalu Instytutu (oddział w Łodzi) Narutowicza 32 m. 7.

W szczególności idzie o stwierdzenie, czy i w jakiej mierze Dietzel brał udział w konfiskowaniu majątków, należących do obywateli polskich oraz jakie było jego zachowanie się w stosunku do Żydów.

Z ŻYCIA PARTII HASZOMER HACAIR

Dnia 2 lutego b. r. w lokalu partyjnym Haszomer-Hacair w Warszawie odbyło się zebranie, na którym tow. I. Polakiewicz wygłosił referat n. t. „Obecna sytuacja w Palestynie". Prelegent opisał obecne wydarzenia w Palestynie i bohaterską walkę Hagany z bandami arabskimi. Nakreślił również dzieje Hagany od powstania w Palestynie organizacji Haszomer, będącej zalążkiem samoobrony żydowskiej w Palestynie, udział członków Hagany na rozmaitych frontach 2-giej wojny światowej w walkach z hitlerowskimi Niemcami, oraz rolę Hagany w obronie jiszuwu palestyńskiego w dobie obecnej. Rewizjonistyczne grupy terrorystów swoją nieodpowiedzialną działalnością podrywają autorytet Hagany, ale jiszuw coraz bardziej odwraca się od odszczepieńców, albowiem zrozumiałym jest dla każdego, że powaga chwili nakazuje dyscyplinę i jedność działania.

Referat wywołał ogromne zainteresowanie. Prelegentowi postawiono cały szereg pytań.

ŻELECHÓW

Po powrocie z seminarium partyjnego tow. **Altman** objął resort pracy kulturalno-politycznej w kole miejscowym. Zebrania członków koła odbywają się dwa razy na tydzień. Ostatnio wysłuchano referatów i przeprowadzono dyskusje n. t. „Co spowodowało połączenie partii robotniczych w Palestynie", „Historia Hagany i jej zadania", „Obecna sytuacja w Erec Israel".

ŚWIDNICA

Odbyło się tu zebranie dyskusyjne członków koła poświęcone zjednoczeniu partii robotniczych w Palestynie. Dyskusję zagaił tow. Sztrenger M. Przemawiali tow. tow. Fruchtman, Gdański, Sidrański, Kliger Lola, Nord, Lancil, Menner, Rojter.

Cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 15 zł. za wyraz (minimum 150 zł.). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości 1 szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po zł 30, — W tekście zł 40, — Ogłoszenia zamiejscowe uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto w PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że suma przesłana jest za ogłoszenie. Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Więckowskiego 4/8. Skrzynka pocztowa 69. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 80 zł. Wydawca: HASZOMER HACAIR w Polsce. Redaktor: MAURYCY WEINTRAUB

Druk: R.S.W. „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. D-018874